

Ciernie

Ciernie rosły już w biblijnym Edenie, ale nie wyrządzały szkód. Rozpleniły się jako uciążliwe chwasty, utrudniając człowiekowi uprawianie roli, sprowadzając nań cierpienia i niepowodzenia, dopiero po grzechu pierworodnym. Ciernie stały się symbolem kary za grzechy i ziemskiego trudu, ale w świetle nowotestamentowych tekstów (ukoronowanie Jezusa cierniem) także narzędziem zbawienia. W suchej porze roku całe połacie ziemi w Palestynie porośnięte są kolczastymi krzewami. Pismo Święte podaje dwadzieścia nazw na ich określenie. Do cierni porównuje się ludzi złych i bezbożnych. W przypowieści o siewcy staje się jasne, że to, co przyjemne w porządku naturalnym, może się okazać krzewem ciernistym i przeszkodą w rozwoju dobrego nasienia. Ciernie w wizji krzewu gorejącego, jakiej doświadczył Mojżesz pod górą Horeb, są symbolem grzesznej i cierpiącej natury ludzkiej. Gorejący krzew ciernisty doczekał się kilku interpretacji: z uciemionego narodu żydowskiego wyjdzie Mesjasz; krzew nie doznaje żadnego uszczerbku od płomieni podobnie jak Matka Boga-człowieka pozostaje nienaruszona w swym dziewictwie. Gorejący krzew ciernisty nabrał szczególnego znaczenia w cyklach maryjnych (XIII – XVII w.). Motyw ten wykutowano w kamieniu, wykorzystywany był w malarstwie ściennym i miniaturowym, w malowidłach na szkle, w tkactwie i hafciarstwie.